



ISSN 1426-4617
Egzemplarz bezpłatny

MIESIĘCZNIK
INFORMACYJNO-OGŁOSZENIOWY
GMINY KŁAJ

STYCZEŃ 2010

SAMODZIELNOŚĆ

BRZEZIE-DĄBROWA-GRODKOWICE-GRUSZKI-KŁAJ-ŁĘŻKOWICE-ŁYSOKANIE-SZARÓW-TARGOWISKO



W Gminie jak w rodzinie – spotkanie wigilijne

str. 2

Wywiad z Wójtem Gminy Kłaj – Panem Janem Majerzem

str. 4

Wspomnienie 2009 r.

I Barbórkowy Turniej Strażaków i Ratowników

str. 9

„Kopalnia Soli Wieliczka 2009”

str. 11

Polskie zwyczaje i obrzędy

Wywiad z Wójtem Gminy Kłaj – Panem Janem Majerzem

Rozmawiamy w nowym – 2010 roku, proszę więc o krótką ocenę poprzedniego w kontekście działalności samorządu gminy i realizacji jego zadań. To był rok stagnacji czy rozwoju?

Każdy kolejny rok jest rokiem rozwoju. Rok 2009 jak i poprzednie lata był rokiem zaangażowania w inwestycje i remonty. Wspomnę, że w minionym roku rozpoczęliśmy budowę oczyszczalni. Projekt ten współfinansowany jest ze środków Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. Wartość całego projektu zamyka się kwotą 6 147 580 zł, w tym dofinansowanie wynosi 3 184 446,44 zł. Wykonawstwo spoczywa na renomowanej firmie, która wygrała przetarg składając najkorzystniejszą ofertę. Będzie to oczyszczalnia z nowoczesną technologią z blachy kwasoodpornej i żelbetu. Nowocześnie sterowana, z wszystkimi wymogami jakie niesie dzisiejsza cywilizacja. Trzeba nadmienić, że samo rozpoczęcie tej inwestycji w 2009 r. to już duży sukces. Otwiera to możliwości kanalizowania zachodniej części gminy od Szarowa przez Dąbrowę (ok. 70% skanalizowania) do Brzezia i Gruszek.

Innymi działaniami jakie ponieśliśmy w ramach ochrony środowiska to rozbudowa kolektora ściekowego od stacji kolejowej w Kłaju wzdłuż ulicy, tzw. „kolejowej”, gdzie przyłączono w tej chwili ponad 110 domów i uzyskano uzbrojenie dla kolejnych 50 działek.

Myślę, że powinniśmy się także pochwalić, że jesteśmy jedną z nielicznych Gmin w Polsce, a nie tylko w Małopolsce, które przedarły się przez „wstępne sito” do funduszy szwajcarskich na kolektory słoneczne, czyli na pozyskiwanie alternatywnych źródeł energii do ogrzewania ciepłej wody. Oprócz nas w Małopolsce tylko Niepołomice, Wieliczka i Skawina mają podobne osiągnięcie na swoim koncie.

Niezwykle ważnym zadaniem był remont budynków Urzędu Gminy. Z odnowioną elewacją, dachem stały się teraz godną i atrakcyjną wizytówką gminy.

Ponadto zrobiliśmy kilka tysięcy metrów kwadratowych nakładek asfaltowych na drogach gminnych i powiatowych w różnych miejscowościach. Przy drogach w naszej gminie powstało w sumie ok. 5000 m chodników.

Oczywiście realizowane były również zadania związane z kulturą, sportem. Organizowano zajęcia sportowo-rekreacyjne,

wernisaże, które prowadziła Biblioteka Publiczna.

– Jak ocenia Pan budżet na 2010 r. uchwalony na ostatniej sesji przez Radę Gminy?

Budżet nie jest łatwy. Oczekiwania Mieszkańców są jak zawsze ogromne. Wiemy, że nie da się wszystkich spełnić i trzeba dokonać wyboru, patrząc przez pryzmat priorytetów po gospodarsku. Rada Gminy przyjęła go jednogłośnie 29 grudnia 2009 r. Najważniejsze założenia przyszłorocznego to przewidywany dochód na poziomie ponad 22 mln i wydatki przekraczające 25 milionów.

– Jak wygląda sprawa zadłużenia naszej gminy?

Podobnie do poprzedniego roku, wskaźnik zadłużenia gminy osiągnie 38%. Górna granica określona ustawą o finansach publicznych to 60% w związku z tym nie musimy się czuć w żaden sposób zagrożeni. Myślę, że nie trzeba bać się takiego zadłużenia, bo dzięki niemu gmina się rozwija i pozyskuje pieniądze z zewnątrz. Taki poziom gwarantuje pokrycie zobowiązań z tytułu zadłużenia i dalsze finansowanie zadań na ustalonym poziomie. Planujemy zaciągnięcie 3 mln kredytu, natomiast spłacamy wraz z odsetkami 3 mln 178 tys. zł. To są pożyczki i kredyty zaciągnięte w latach poprzednich, przede wszystkim na realizację inwestycji.

– Gdyby miał Pan stworzyć listę najważniejszych dla naszej Gminy inwestycji w 2010 r. to byłyby to...

Na pewno trzeba tu powiedzieć o kontynuowaniu realizacji projektu „Rozbudowa oczyszczalni ścieków „Szarów” w miejscowości Targowisko”. Prace wykonywane są jak do tej pory zgodnie z planem. Oprócz obiektów sanitarnych powstaną także obiekty socjalne i urządzenia towarzyszące. Oczyszczalnia ta ma oczyszczać 800 m³ ścieków na dobę.

Kolejną kontynuacją inwestycyjną będą wspomniane już wcześniej kolektory słoneczne.

Nowością, która myślę w znacznym stopniu ucieszy Mieszkańców będzie metamorfoza centrum Kłaja. Obok budynku



Urzędu Gminy w Kłaju powstanie park rekreacyjny z placem zabaw dla dzieci, skate parkiem dla młodzieży. Powstaną także nowe parkingi dla samochodów. Celem tego zadania jest zwiększenie atrakcyjności miejsca zamieszkania wśród Mieszkańców, jego estetyki i funkcjonalności. Projekt ten będzie współfinansowany z unijnego Programu Rozwoju Obszarów Rolnych 2007-2013. Jego całkowita wartość to 1 085 111,22 zł, z czego dofinansowanie wyniesie 444 717 zł.

W ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych, czyli tzw. „schetynówki” drogi w Kłaju przejdą modernizację. Objęta tym projektem zostanie droga powiatowa nr 2006K na odcinku pomiędzy Szarowem, od drogi krajowej nr 75, do granicy powiatu wielickiego, powstanie ponad 300 m chodnika. Modernizacja ta obejmie także budowę skrzyżowania o ruchu okrężnym przy Urzędzie Gminy. Koszt tej inwestycji opiewa na kwotę ponad 4 mln zł, Gmina Kłaj zadeklarowała ponieść koszt 1 mln zł inwestycji. Celem tych modernizacji jest przede wszystkim poprawa bezpieczeństwa Mieszkańców naszej gminy.

– Na koniec trochę inne pytanie, bo myślę, że warto wspomnieć o naszej lokalnej gazecie – „Samodzielność” na trwałe zakorzeniła się w naszej społeczności. Jak ocenia Pan jej przydatność w komunikacji samorządu ze społeczeństwem?

„Samodzielność” jest miesięcznikiem informacyjno-ogłoszeniowym. Posiada ciekawą szatę graficzną, estetyczny wygląd i myślę, że jest to niewątpliwie duża zasługa Pani Justyny Waligóry. Dzięki ukazywaniu się tego miesięcznika możemy informować Mieszkańców o pracy samorządu gminy, interesujących wydarzeniach i przedsięwzięciach. Uważam, że jest potrzebnym medium. Najlepiej świadczy o tym zainteresowanie czytelników samą gazetą. Często spotykam się z pytaniem o zwiększenie nakładu. Na pewno jest potrzebna w gminie i spełnia rolę, dla której została stworzona.

Dziękuję za rozmowę
BK

Budżet Gminy Kłaj na 2010 rok

XXXV
NADZWYCZAJNA
SESJA RADY GMINY

W dniu 29 grudnia 2009 r. Rada Gminy Kłaj na XXXV Nadzwyczajnej Sesji jednogłośnie podjęła uchwałę budżetową Gminy Kłaj na rok 2010. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Zdzisław Prochwicz komentował:

Konstruując budżet kierowano się dwoma zasadniczymi założeniami – po pierwsze ma być on proinwestycyjnym, a po drugie oszczędnym w ramach wydatków bieżących. Uchwalony projekt budżetu zapewne nie zaspakaja w pełni wszystkich potrzeb społeczności gminy. Trzeba jednak wziąć pod uwagę to, że taka konstrukcja wynika z realnych uwarunkowań i możliwości.

Rada Gminy wspólnie z Wójtem przede wszystkim kierują się dobrem Mieszkańców Gminy w związku z tym musimy przyjąć duży margines bezpieczeństwa przy jednoczesnym zagwarantowaniu realizacji priorytetowych, z punktu widzenia gminy, zadań i inwestycji. Myślę, że udało się nam to osiągnąć, a rok 2010 wpisze się w historii naszej Gminy jako rok rozwoju.

W ogólnych kwotach przyjęto następujące wielkości:

Dochody budżetu Gminy Kłaj
zaplanowano na poziomie 25 269 713 zł

Wydatki budżetu Gminy Kłaj
zaplanowano na poziomie 25 466 566 zł

Różnica między dochodami i wydatkami*
stanowi planowany deficyt budżetu w kwocie 196 853 zł

Deficyt zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z zaciąganych kredytów w kwocie 3 000 000 zł oraz wolnych środków - wprowadzonych do budżetu w łącznej kwocie 375 553 zł.

BK



Przewodniczący Rady Gminy – Zdzisław Prochwicz, omówił projekt budżetu na 2010 r.

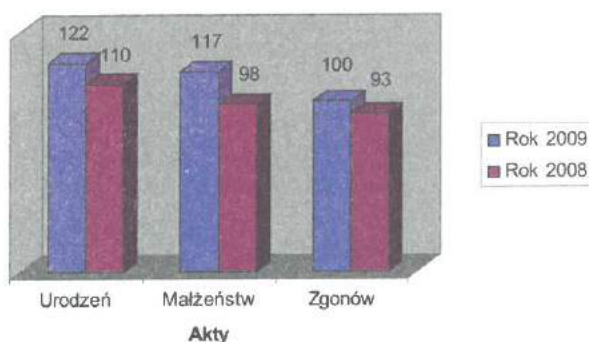


Radni Gminy Kłaj jednogłośnie podjęli uchwałę budżetową

Statystyki demograficzne

Zestawienie urodzeń, małżeństw i zgonów
w okresie 01.01.2009 – 31.12.2009

MIESIĄCE	Akty		
	Urodzeń	Małżeństw	Zgonów
Styczeń	12	4	10
Luty	13	1	10
Marzec	10	0	11
Kwiecień	13	13	6
Maj	12	6	9
Czerwiec	13	9	12
Lipiec	12	18	3
Sierpień	8	23	7
Wrzesień	8	17	4
Październik	6	19	10
Listopad	6	0	7
Grudzień	9	7	11
RAZEM	122	117	100

STATYSTYKI DEMOGRAFICZNE
ROK 2008 i 2009

AO



Wspomnienie 2009 r. - razem możemy więcej

Początek roku sprzyja zwykle refleksjom i podsumowaniom wydarzeń z roku poprzedniego. W naszej gminie, jak i poza nią, ale z udziałem naszych Mieszkańców działo się wiele ciekawego, dlatego też postanowiliśmy zapytać sołtysów gminy jak oceniają rok 2009 w ich miejscowościach. Zebraliśmy długą listę sukcesów z poprzedniego roku, które umieszczamy w kilku grupach.

Sołtysi zgodnie podkreślają, że wszelkie działania, które zakończyły się sukcesem w perspektywie całości, to zasługa dobrze współpracujących ze sobą Rad Sołeckich, organizacji na terenie ich miejscowości, Rady Gminy oraz Wójta Gminy Kłaj.

A czym możemy się chwalić? Na terenie Gminy Kłaj w 2009 r. działo się wiele zarówno pod względem społecznym jak i kulturalnym. Były to sprawy duże i mnóstwo małych, ale jak mawiała Matka Teresa z Kalkuty: *Nawet rzeczy małe trzeba robić z sercem*. Przeczytajmy więc co udało się nam wspólnymi siłami zdziałać.

- „Dni Targowiska”, „Dni Brzezia”, „Dni Szarowa” – imprezy plenerowe
- w Dąbrowie i Szarowie cyklicznie odbywają się wycieczki, pikniki, zabawy pod kierownictwem Rad Sołeckich oraz Proboszcza Parafii
- spotkanie Wigilijne w Kłaju dla wszystkich Mieszkańców Gminy
- spotkanie noworoczne (Kłaj)
- „Dzień Matki” w WDK w Brzeziu
- „Andrzejki” dla dzieci, młodzieży i dorosłych połączone z jubileuszem Ks. Proboszcza Adama Kozłowskiego.

Kultura i tradycja

- koncerty w Pałacu Zeleńskich – warto choćby wspomnieć ostatnie: koncert utalentowanego mieszkańca Targowiska – Mariusza Puta, czy koncert ludowej i klasycznej muzyki
- wystawa fotografii - „Kłaj wtedy – życie zatrzymane w kadrze”; Recital Artystów Krakowskich – „Historia nutami pisana” (Kłaj)
- „Happening ekologiczny” w Kłaju
- spotkanie z artystami: Marcinem Urbanem (poeta) i wokalistką Agnieszką Dulny oraz występ folklorystyczny zespołu „Łazany”
- „Wieczór kolęd” w WDK w Szarowie – występ kolędy z Szarowa
- „Dzień babci i dziadka” z uczestnictwem dzieci z „Jaskółki” i ich rodzin w Szarowie

Działalność związana z kształtowaniem patriotyzmu

- 1 września nastąpiło uroczyste poświęcenie odnowionego pomnika pamięci w Szarowie ku czci poległych w latach 1939-1945 oraz obchody 70. rocznicy wybuchu II wojny światowej wraz z wystąpieniem i złożeniem wiązanek
- rocznica Odzyskania przez Polskę Niepodległości – uroczystości pod pomnikiem Józefa Piłsudskiego w Brzeziu
- odsłonięcie „Kamienia Wolności” i zasadzenie dębu w centrum Kłaja dla uczczenia 90. rocznicy Odzyskania przez Polskę

Niepodległości

- gminne obchody uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Targowisku
- impreza gminno-powiatowa w Dąbrowie - „Szlakiem miejsc Pamięci Narodowej”
- „Rok Jana Świątki”, znanego etnografa urodzonego w Targowisku - obchodzony praktycznie przez cały okres jego trwania
- „Za Ojczyznę” (04.06.2009 r.) – happening dla uczczenia 20. rocznicy Wolnych Wyborów 04.06.1989 r. (Kłaj)

Działania na rzecz dzieci i młodzieży

- w Szarowie za sprawą Stowarzyszenia „Życzliwa Dłoń” czynna jest całoroczna gminna świetlica dla dzieci, gdzie oprócz nauki i zabawy uczymy się pracy na komputerach, tańca towarzyskiego i sztuki judo
- „Powiatowy Dzień Dziecka” połączony jednocześnie z powitaniem lata w Dąbrowie
- w Brzeziu zorganizowano zimowisko i kolonie dla dzieci, które aktywnie działają, w założonym szkolnym Kole „Caritas”
- Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Dobro Dziecka” zorganizowało „Ferie zimowe ze sztuką – integracyjne warsztaty artystyczne dla dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych z terenu Gminy Kłaj”
- 23 stycznia odbył się przegląd Jasełek Dziecięcych w Szarowie
- „Powiatowy Turniej Pięknego Czytania” w Grodkowicach
- „Świąteczny Oplatek” w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Brzeziu
- wysłanie dzieci z Kłaja na zimowisko do Odrowąża oraz na kolonie letnie
- zawody wędkarskie (3 – wiejskie, 1 – gminne)
- wyjazdy na basen do Proszówek dla dzieci z Kłaja
- przeprowadzenie kursu tańca dla młodzieży w Kłaju i Brzeziu
- organizacja pikniku rodzinnego w Kłaju z okazji Dnia Dziecka
- „Festiwal Piosenki Obcojęzycznej” w Targowisku

Działalność charytatywna

- założenie „Parafialnego Zespołu Caritas” w Kłaju
- przeprowadzenie świątecznej akcji dobroczynnej w sklepach (wystawione zostały kosze na dary, które potem Komitet Parafialny rozdzielił pomiędzy rodziny wielodzietne i ludzi samotnych – organizator Parafialny Zespół Caritas)
- sprowadzenie i rozdziel produktów żywnościowych z Caritas Archidiecezji Krakowskiej dla ubogich rodzin
- udział młodzieży w akcji „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”
- prowadzenie akcji charytatywnej przez Caritas Parafii Łęzkowice

Rozwój świadomości społecznej mieszkańców

- spotkanie z Rzecznikiem Praw Konsumenta w Kłaju
- „Uwaga – czad” – spotkanie dotyczące zagrożeń związanych z czadem w Kłaju

Działalność prozdrowotna

- w Łęzkowicach powstała nowa prywatna filia Niepołomickiego Centrum Profilaktyczno-Leczniczego, dzięki czemu Mieszkańcy zyskują jeszcze większy dostęp do profesjonalnej obsługi medycznej

Działania na rzecz propagowania sportowego trybu życia

- Popularyzacja piłki nożnej na terenie gminy Kłaj przez wszystkie LKS
- „Międzyszkolny Turniej Koszykówki” w Targowisku
- „Liga Piłki Nożnej Halowej” w Kłaju
- „Międzynarodowy turniej piłkarski” dzieci i młodzieży organizowany dla mieszkańców gminy Kłaj
- organizacja turniejów w różnych dyscyplinach o „Puchar Wójta Gminy Kłaj”

Sołtysi Gminy Kłaj:

Alicja Wójtowicz, Roman Marosz, Mieczysław Piwowar, Krystyna Wyporek, Halina Szymańska, Anna Konieczna, Eliza Turecka, Kazimiera Olchawska, Wiesława Marek

Wszystkie wymienione wyżej sukcesy są naszym wspólnym dobrem, a zawdzięczamy je najczęściej owocnej współpracy. W związku z tym szczególne podziękowania składamy Organizatorom:

Urząd Gminy w Kłaju, Rady Sołeckie z Gminy Kłaj, ZSO z Gminy Kłaj, KGW z Gminy Kłaj, OSP z Gminy Kłaj, LKS z Gminy Kłaj, UKS z Gminy Kłaj, Stowarzyszenie Rozwoju Kłaja, Stowarzyszenie Rozwoju Wsi Targowisko, Stowarzyszenie „Życzliwa Dłoń”, Stowarzyszenie Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Dobro dziecka”, Parafialny Zespół Caritas, Koło Wędkarskie „Las”, V drużyna harcerska „Leśni Ludzie”, Urszula Matura i Michał Matura



W Gminie jak w rodzinie – spotkanie wigilijne

Tak jak w wielu polskich miejscowościach, w ostatnią niedzielę Adwentu, również w centrum Kłaja odbyła się Wigilia dla Mieszkańców.

Boże Narodzenie to szczególny czas spotkań. W niedzielę 20 grudnia 2009 r. o godz. 16.00 z inicjatywy Lokalnej Grupy Działania Stowarzyszenie Wspólnota Królewskiej Puszczy zorganizowano Spotkanie Wigilijne w centrum Kłaja. Była to pierwsza tego typu uroczystość Mieszkańców naszej gminy przed Świętami Bożego Narodzenia. Uroczystość rozpoczęto od wspólnego powitania Gości przez Wójta Gminy Kłaj – Jana Majerza, Burmistrza Niepołomic – Romana Ptaka, Prezesa Stowarzyszenia – Bolesława Solarza oraz Księdza Proboszcza z Kłaja – Kazimierza Budka. Organizatorzy przypomnieli o polskiej tradycji spędzania świąt w gronie rodzinnym, przy wspólnym stole. Spotkanie opłatkowe było okazją do życzeń i podziękowań szczególnie dla tych, którzy czynnie włączają się w życie gminy. Potem nadszedł czas na wspólne życzenia: koleżeńskie, sąsiedzkie i rodzinne.

Zimny grudniowy wieczór nie przeszkodził Mieszkańcom Gminy Kłaj spotkać się w dużym gronie. *Nie mogłoby mnie zabraknąć w tym miejscu, podczas tak ważnej uroczystości. Cieszę się, że mogę brać w niej udział. Wszelkie inicjatywy są pożądane, a takie spotkania są znakomitą okazją do budowania dobrych i szczyrych relacji międzyludzkich* – powiedziała jedna z Mieszkanek Kłaja.

W świąteczny nastrój jako pierwszy wprowadził zgromadzonych uczniowski chór z Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Targowisku. Wysłuchaliśmy pięknych pastorałek, a występ utalentowanej młodzieży został nagrodzony gromkimi oklaskami.

Jak tradycja każe naszą „gminną rodzinę” odwiedziła również Kolęda. Z Szarowa i Dąbrowy przybyli do nas w pięknych kostiumach Kolędnicy. Chodzą oni od domu do domu, zwiastując dobrą nowinę. W zamian od gospodarzy oczekują poczęstunku. Nie

wpuszczenie kolędników do domu jest złą wróżbą na przyszły rok. W związku z tym gdy zapukali do drzwi gospodarzy naszej gminy wójtowie Jan Majerz i Wiesław Średniawa przyjęli ich z otwartymi rękami. Były wygłupy, wychwalanie gospodarzy w rymowankach, którzy za piękne śpiewanie częstowali Gości „czym chata bogata”.

To co działo się potem na scenie i wśród widzów, trudno opisać. Artyści znakomicie grali swoje role, wzbudzając wiele zamieszania i wybuchy śmiechu wśród Mieszkańców Gminy Kłaj. Radość wielu osób wywołała szczególnie scena związana z pozorną śmiercią i ponownym ożywieniem kozy. Ubarwiona była ona licznymi scenkami humorystycznymi, zwłaszcza gdy kozie towarzyszyły dwie postacie. Program artystyczny kolędników z Szarowa i Dąbrowy cieszył się ogromnym zainteresowaniem, a dzieci szczególnie brawurą nagrodziły postać Żyda, którego brawurowo zagrał Pan Stanisław Prochwicz.

Ważnym punktem programu był także występ zespołu „Mosquito”, który wykonał znane wszystkim świąteczne przeboje. Wielu uczestników spotkania wtórowało grupie przy wykonywanych pięknie utworach.

Wspólne spotkanie umilały zgromadzonym liczne atrakcje i przyjemności. Uśmiech na twarzy najmłodszych wywoływał zwłaszcza Święty Mikołaj, który specjalnie na tę uroczystość przybył do Kłaja. A jak wiadomo – tam, gdzie wesoły staruszek, tam i muszą być prezenty. Najmłodsi Mieszkańcy Gminy ochoczo witali się z sympatycznym brodaczem, który z wypełnionego po brzegi worka wyciągał bez końca moc słodczy.

Szczególne podziękowania należą się Kołom Gospodyń Wiejskich z Kłaja i Targowiska oraz Stowarzyszeniu Rozwoju

Kłaja dzięki, którym na wszystkich przybyłych czekały wigilijne potrawy. Smakowite zapachy zachęcały aby spróbować pierogów, czerwonego barszczu... Do wigilijnych stoisk ustawiały się kolejki.

Spotkanie przebiegało w prawdziwie świątecznej atmosferze. Kulminacyjnym punktem uroczystości był zachwycający pokaz sztucznych ogni. Dzięki nim, niebo nad Kłajem rozświetliło tysiącem kolorowych gwiazd. Można było zobaczyć niesamowitą grę kolorów, która na długo pozostaje w pamięci. Radość i zachwyt malowały się na twarzach Mieszkańców.

Na zakończenie uroczystości głos zabrał Wójt Jan Majerz dziękując wszystkim za przybycie i składając bożonarodzeniowe życzenia.

Podczas takich uroczystości łatwo dostrzec, że wszyscy działają dla dobra gminy i jej Mieszkańców. Wigilijne Spotkanie było jeszcze jedną okazją, która pozwoliła lokalnej społeczności spędzić wesoło i solidarnie czas – czas jakże ważny, bo świąteczny.

Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich
Europa inwestująca w obszary wiejskie
Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach osi 4 – LEADER
Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013

Serdeczne podziękowania składamy sponsorom: Stacja Paliw „PETRO-TAR” Jan Krawczyk; Restauracja „Skorpion” Zofia Gądek-Wypasek; Horel-Restauracja „Azalia” Anna Jachymek; Piekarnia „Marco” Marek Nowak; Koło Gospodyń Wiejskich z Kłaja; Koło Gospodyń Wiejskich z Targowiska; Stowarzyszenie Rozwoju Kłaja; Ochotnicza Straż Pożarna w Kłaju.



Wójt Gminy Kłaj wraz Burmistrzem Niepołomic, Prezesem LGD i Proboszczem Kłaja witają Mieszkańców



Koła Gospodyń serwowały świąteczne dania



Występ Koledników z Szarowa i Dąbrowy został nagrodzony dużymi brawami



Pięknie zaśpiewanymi koledami i pastoralkami wprowadziły nas w świąteczny nastrój dzieci z Targowiska



Święty Mikołaj bez końca wyciągał smakołyki ze swojego dużego worka



Zespół „Mosquito” bawił nas świątecznymi przebojami



fol. Jacek Piskorski



fol. Jacek Piskorski



fol. Jacek Piskorski

Zakończeniem wspólnego wieczoru był piękny pokaz sztucznych ogni

Wręczono nagrody zwycięzcom

29 grudnia 2009 r. podczas posiedzenia XXXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy odbyło się oficjalne rozstrzygnięcie Konkursu Fotograficznego „Gmina Kłaj w obiektywie”, zorganizowanego pod patronatem Wójta Jana Majerza.

Konkurs „Gmina Kłaj w obiektywie” był zaproszeniem Mieszkańców do poszukiwania jej uroków: zabytków, pięknych krajobrazów, unikalnych momentów, gry światła i cieni. Uczestniczyć mógł w nim każdy, zarówno amator, jak i profesjonalista. Jury miało bardzo trudne zadanie, musiało dokonać wyboru zwycięzcy spośród prawie 400 fotografii przedstawiających nasze okolice. Długie dyskusje wyłoniły w końcu pięciu zwycięzców.

Reprezentujący naszą gminę Panowie: Jan Majerz i Wiesław Średniawa oraz przewodniczący Rady Gminy – Zdzisław Prochwicz wręczyli atrakcyjne nagrody laureatom konkursu. Główną nagrodę – wysokiej klasy aparat fotograficzny – otrzymał Piotr Sobas za zajęcie I miejsca. Każdy z pięciu zwycięzców oprócz cennych upominków otrzymał także pamiątkowy dyplom. Zwycięzcom jeszcze raz serdecznie gratulujemy.

BK



Laureat I miejsca – Piotr Sobas



Laureat II miejsca – Marcin Musiański



Laureatka III miejsca – Katarzyna Kaczmarczyk



Laureatka IV miejsca – Elżbieta Białą



Laureat V miejsca – Krzysztof Balik

By nie zapomnieć...

Czas niestety przyćmiewa pamięć o tym co było. Zapominamy o wydarzeniach, a nawet o prostych przedmiotach codziennego użytku, które zostały wyparte przez nowoczesność.

Przyszło nowe, wspanialsze, wygodniejsze. To co było odeszło w niepamięć.

Tak być nie powinno. Przyszłość trzeba ukazywać, szczególnie młodemu pokoleniu, które żyje w zupełnie innej rzeczywistości. Nigdy nie powinniśmy zapomnieć skąd się wywodzimy, jakie są nasze korzenie. Winniśmy w młodości kształtować poczucie własnej odrębności.

Obraz, tradycje, wizerunek naszej miejscowości tworzyły całe pokolenia. Jakże ważnym zadaniem jest te tradycje młodym przybliżyć, podtrzymać je.

Myślę, że dużą rolę w zapoznaniu młodego pokolenia z przeszłością naszego regionu ma Gminna Izba Regionalna. Zgromadzone tam setki przedmiotów, takich których nie znajdziemy na co dzień w dzisiejszych domach. Zbiory wciąż się powiększają. Ludzie zupełnie bezinteresownie przekazują cenne rzeczy, z którymi często wiąże się ich bardzo osobiste przeżycia i wspomnienia.

Wszystkim wspaniałym ofiarodawcom składamy serdeczne podziękowania.

Kłaj to nasza Mała Ojczyzna, tutaj mieszkamy, tutaj przeżywamy radości i smutki, sukcesy i porażki.

A jak żyli mieszkańcy naszej

miejscowości przed kilkudziesięciu laty?

Świetną okazją do poznania Kłaja sprzed lat i jego dawnych mieszkańców są stare zdjęcia, które GIR otrzymała od Stowarzyszenia Rozwoju Kłaja, a które obecnie (ok. 300) prezentowane są w sali wystawowej Izby. Stowarzyszeniu za ten cenny dar bardzo dziękujemy.

W najbliższym czasie postaramy się publikować w naszej lokalnej gazecie najciekawsze zdjęcia z wystawy „Zatrzymane w kadrze”. Przybliżymy znajdujące się na zdjęciach postaci i czasy, w których one żyły.

Serdecznie zapraszamy wszystkich mieszkańców Kłaja do odwiedzenia Gminnej Izby Regionalnej, poznania niniejszej wystawy i zgromadzonych tutaj zbiorów.

Krystyna Gierat

I Barbórkowy Turniej Strażaków i Ratowników „Kopalnia Soli Wieliczka 2009”

5 grudnia 2009 roku, 56 drużyn z kraju i zagranicy, stanęło na starcie Pierwszego Turnieju Strażaków i Ratowników „Kopalnia Soli Wieliczka 2009”

Strażacy mieli przed sobą do pokonania wysokość 110 metrów i 650 schodów w szybie **Daniłowicza**. Każdy z trzech członków drużyny miał na sobie specjalne ubranie, rękawice, hełm, odpowiednie buty, aparat ochrony dróg oddechowych i latarkę. Całość ważyła około **30 kilogramów**. Zawody okazały się świetnym sprawdzianem ich wytrzymałości fizycznej, przygotowaniem do prowadzenia ewentualnych działań w wieżowcach i nie tylko. Przede wszystkim były świetną zabawą



dla wszystkich ekip. Doświadczenie, jakie udało się zdobyć ratownikom podczas turnieju może kiedyś pomóc przy ratowaniu czyjegoś zdrowia albo nawet życia. Najszybsze ekipy pokonały trasę w nieco ponad **cztery minuty**.

W turnieju udział wzięła również jedna kobieca drużyna. Pierwsze miejsce w kategorii „Open” przypadło drużynie z **Mińska Białoruskiego**, która pokonała 650 schodów z czasem 4:20.93 sek. Drugie miejsce zajęła **Szkoła Aspirantów Państwowej Straży Pożarnej w Krakowie** tracąc do zwycięzców 22.56 sek. Najniższe miejsce podium przypadło **Szkole Głównej**

Służby Pożarniczej z Warszawy z czasem 4:43.73 sek.

Gminę Kłaj reprezentowała OSP Kłaj w składzie: Grzegorz Kluza, Krzysztof Kluza, Rafał Gulis, którzy zajęli 6 miejsce w klasyfikacji startujących OSP i był to jeden z lepszych wyników w tej kategorii. Mimo sprzętu najcięższego, które OSP posiada tzn. butle stalowe firmy „Draber”, nasza reprezentacja stanęła na wysokości zadania i wykazała się bardzo wysoką sprawnością fizyczną.



W roku 2010 odbędzie się kolejny turniej, w którym będą uczestniczyć strażacy z OSP Kłaj. Trzymamy za nich kciuki.

SAM

Wigilia w Środowiskowym Domu Samopomocy

Jest taki dzień, bardzo ciepły, choć grudniowy Dzień, zwykły dzień, w którym gasną wszelkie spory

Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski

Już jedenastego grudnia, gdy za oknem, na niebie pokazały się pierwsze gwiazdy odbyło się spotkanie wigilijne w Środowiskowym Domu Samopomocy w Brzeziu z siedzibą w Gruszkach.

Przygotowania do tej uroczystości odbywały się dużo wcześniej – generalne porządki, ubieranie choinki, przygotowywanie potraw wigilijnych – by w tym wyjątkowym dniu ogarnęła nas magia zbliżających się świąt i rodzinnej atmosfery.

W tym roku podopieczni Ośrodka Wsparcia mieli także możliwość zaproszenia swojej najbliższej rodziny, znajomych, przyjaciół na



fol: Archiwum Środowiskowego Domu Samopomocy

uczczenie tego wyjątkowego dnia.

Panie ze Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Dobro Dziecka” pomogły nam piekąc pyszne placki. Z kolei pani Prezes Janina Pucharska osobiście przygotowała uszka z barszczem.

Zaprosiliśmy i gościliśmy jak co roku członków Rady Sołeckiej w Gruszkach, radną Panią Joannę Włodarz, Zastępcę Wójta Pana Wiesława Średniawę, sołtysa Słomię Pana Teresę Pieprzycę, która jest z nami mocno związana oraz księdza wikarego Mariusza Gorazd, który czuwał nad stroną duchową spotkania.

Po uroczystej kolacji przyszedł czas na

wspólne kolędowanie przy choince. Specjalnie w tym celu został przygotowany ekran z rzutnikiem i podkład muzyczny. Wszyscy chętnie przyłączyli się do wspólnego śpiewania, a wzajemnym życzeniom nie było końca.

Nie obyło się bez rozmów i dyskusji podsumowujących zbliżający się ku końcowi rok. Jednogłośnie stwierdziliśmy, że rok 2009 zaliczamy do okresu naszego rozkwitu, a dzięki wsparciu i współpracy Stowarzyszenia „Dobro Dziecka”, naszych dobroczyńców Pana Adama Dziadur, Pani Beaty Szczurek i wielu innych, kolejne dni naszych poczynąń zapisane są pod dobrą gwiazdą.

Gorąco i mocno za wszystko dziękujemy!!!!

Beata Bujak



fol: Archiwum Środowiskowego Domu Samopomocy

W szczególności podziękowania kierujemy do Pana Rafała Sierńko, który nieodpłatnie zmodernizował, wyremontował i wymalował główną salę w Wiejskim Domu Kultury w Gruszkach, gdzie znajduje się Środowiskowy Dom Samopomocy. Prace przyczyniły się do poprawy estetyki pomieszczenia i podniesienia warunków pracy osób niepełnosprawnych, które tam uczęszczają.

Dziękujemy Panu Wojciechowi Migdałowi za męską pomoc, osobiste

projekty promujące działania organizacji: „Ferie ze sztuką”, „Wakacje ze sztuką” – warsztaty artystyczne dla dzieci, młodzieży i osób niepełnosprawnych z gminy Kłaj; „Maraton sportowo-naukowy po Puszczy Niepołomickiej” zorganizowany dla osób niepełnosprawnych z terenu powiatu Wielickiego; współorganizacja „Święta Organizacji Pozarządowych Powiatu Wielickiego”.

Udało się nam wyremontować znaczną część pomieszczeń Wiejskiego

Samopomocy.

Organizacja współorganizowała ponadto Andrzejkową imprezę integracyjną dla 120 osób niepełnosprawnych z terenu województwa małopolskiego oraz spotkanie wigilijne dla podopiecznych dziennego ośrodka wsparcia w Gruszkach.

Stowarzyszenie zorganizowało trzy zabawy taneczne w Wiejskim Domu Kultury w Gruszkach, z których dochód został przeznaczony na remont

Pracowity rok Stowarzyszenia

Zarząd Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Dobro Dziecka” na wstępie pragnie złożyć podziękowania wszystkim osobom, które w 2009 roku wsparły finansowo i rzeczowo naszą Organizację.

zaangażowanie i wsparcie działań Stowarzyszenia.

Podziękowania kierujemy także do Pani Eweliny Makowieckiej-Sierńko i Pani Kamili Skrzypek za niewyczerpany potencjał pomysłów, które w 2009 roku wcielane zostały w życie. Dzięki realizowanym projektom i pozyskanym środkom finansowym poprawił się medialny wizerunek Stowarzyszenia.

Dziękujemy Paniom pracującym w Środowiskowym Domu Samopomocy – Beacie Bujak, Monice Janioł, Edycie Krzeczowskiej, Edycie Sierńko, Angelice Mleczko – za pomoc w realizacji projektów, za chęć działania i promowanie poczynąń Stowarzyszenia w środowisku lokalnym.

Serdecznie dziękujemy Pani Teresie Chmielek za wolontaryjne zarządzanie stroną finansową Stowarzyszenia.

Podziękowania kierujemy także do Władz Gminy Kłaj za wsparcie i promowanie działań Stowarzyszenia, natychmiastową pomoc przy modernizacji kanalizacji i nieodpłatne użyczenie Sali Widowiskowej na potrzeby osób niepełnosprawnych.

Dzięki środkom finansowym uzyskanym z przekazanego przez Państwa 1% oraz środkom finansowym Urzędu Gminy w Kłaju, środkom z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych udało nam się w minionym roku zrealizować cztery

Domu Kultury w Gruszkach, gdzie nasze Stowarzyszenie od 2002 roku prowadzi Środowiskowy Dom Samopomocy dla osób niepełnosprawnych. Została wycylinowana podłoga w głównej sali ośrodka, zmieniony wystrój pomieszczenia, wyremontowano dwie pracownie i utworzono łazienkę na pierwszym piętrze.

Zaadoptowaliśmy ponadto pomieszczenia znajdujące się w piwnicy budynku na utworzenie pracowni ceramicznej, z której mogą korzystać osoby uczęszczające do tamtejszego Ośrodka Wsparcia, a w przyszłości dzieci, młodzież ze środowiska lokalnego.

Przygotowaliśmy miejsce na utworzenie ogródka przy ośrodku, który sprzyja terapii i rehabilitacji osób niepełnosprawnych. Został zakupiony grill ogrodowy, który służy nie tylko podopiecznym Środowiskowego Domu, ale także dzieciom i młodzieży ze środowiska lokalnego w różnorodnych spotkaniach integracyjnych.

Stowarzyszenie promuje także działania samorealizujące osoby niepełnosprawne poprzez sfinansowanie części kosztów związanych z profesjonalnym występem swoich podopiecznych na deskach Teatru Ludowego ze sztuką „Skąpiec”, ponadto dofinansowało wyjazd krajoznawczy w Sudety sześciu osobom ze Środowiskowego Domu

pomieszczeń wyżej wymienionego budynku.

W zeszłym roku nawiązaliśmy współpracę ze Stowarzyszeniem „Dobry Nadziei” z Krakowa, którego owocem jest pozyskanie środków finansowych ze struktur unijnych na realizację w 2010 roku cyklu imprez „Integracja przez sztukę”. Adresatami będą osoby niepełnosprawne z terenu Powiatu Wielickiego. Z pozyskanych środków doposażona zostanie pracownia ceramiczna działająca w Środowiskowym domu Samopomocy w piec do wypalania ceramiki.

Nadmieniamy, że osoby działające w stowarzyszeniu nie otrzymują żadnych profitów finansowych z racji działalności organizacji, działają wolontaryjne i społecznie.

W tym roku zwracamy się także z gorącą prośbą do wszystkich firm i osób prywatnych o dokonywanie odpisu 1% w rozliczeniu podatkowym na rzecz **Stowarzyszenia Rodziców Dzieci Niepełnosprawnych „Dobro Dziecka”** o numerze **KRS 0000057765**, które zostaną przekazane na działalność statutową organizacji, za który z góry dziękujemy.

Zarząd Stowarzyszenia

Polskie zwyczaje i obrzędy

Kolędy

Od wieków rozbrzmiewają w polskich kościołach i domach. Najstarsze jak np. „Anioł pasterzom mówił”, pochodzą z XV i XVI wieku. Były one dziełem zarówno autorów anonimowych, jak i uznanych poetów, pisarzy, kaznodziejów. Za twórcę tekstu „W żłobie leży” uważa się Piotra Skargę, a „Bóg się rodzi” napisał Franciszek Karpiński. Od XVII wieku domowy śpiewnik kolędowy wzbogacił się o pastorałki – uroczyste kolędy o wątkach wziętych z życia codziennego.

Po wieczery przychodził czas na śpiewanie kolęd i słuchanie opowieści starszych ludzi o niezwykłych wydarzeniach Nocy Wigilijnej. Można było paść ofiarą żartów, niejednego gospodarza odnajdywał swój wóz, bramę albo pług na dachu chałupy lub stodoły. Domy w których mieszkały panny na wydaniu łatwo rozpoznawano po zamalowanych wapnem oknach, a w Boże Narodzenie nie wolno było ich umyć. Tuż przed północą wszyscy wyruszali na pasterkę. W domu zostawały tylko małe dzieci i starsi ludzie. Nie gaszono światel w izbach: „Pan Jezus się narodził, a więc w domu niech będzie jasność”. Na stole pozostawały aż do dnia Św. Szczepana (26 grudnia), nieuprzątnięte potrawy wigilijne. W dzień Bożego Narodzenia ludzie, jeżeli nie byli wcześniej na pasterce wychodzili tylko do kościoła. Resztę czasu spędzali w gronie rodziny, nic nie robiąc, zakazane było nawet zamiatanie, ścielenie łóżek, rąbanie drzewa, gotowanie a nawet noszenie wody ze studni. W drugim dniu Świąt, mieszkańcy wsi święcili owies i obsypywali się nim podczas mszy. Zwyczaj ten łączono z osobą Św. Szczepana, świętego męczennika. Na pamiątkę męczeńskiej śmierci świętego (przez ukamienowanie) obrzucano księdza święconym ziarnem. Zwyczaj ten miał również uzasadnienie magiczne: zapewniał urodzaj i pomyślność. Skropione wodą święconą ziarna wzmagały zawarte w nim siły vitalne.

Od Wigilii (czasem dopiero od Św. Szczepana) do Trzech Króli wędrowali po wsiach przebierani kolędnicy wiodący za sobą: kozę, turonia, niedźwiedzia, bociana. Chodzili też chłopcy z gwiazdą, szopkarze z szopką i kukielkami oraz zespoły odgrywające przedstawienie o narodzeniu Pańskim. Obchody kolędnicze były męską sprawą. Mężczyźni grali w nich także role kobiece. Przebierańcy chodzili całymi grupami, składając – wierszem albo kolędą życzenia wszelkiej pomyślności gospodarzowi, gospodyni, młodzieńcowi, pannie itd. Mieszkańcy chałupy, do której nie zawitali, uważali to za zły znak. Życzenia składane przez kolędników miały zapewnić urodzaj i pomyślność w nadchodzącym roku, obfite plony, zdrowie i płodność zwierząt.

W kościele katolickim Święto Trzech Króli zamyka okres Bożego Narodzenia, tego dnia święci się w kościołach krede i mirrę. W niektórych regionach Polski jest ono również ostatnim dniem chodzenia po kolędzie.

Zapusty

Rozpoczęły się z Nowym Rokiem a kończyły w ostatkowy wtorek. Był to jedyny w roku czas „tańców, hulanki, swawoli”. Panny na

wydaniu wkraczały wtedy „na salony” aby znaleźć mężów. Od dworu do dworu pędziły kuligi, a na wsi panowały „szalone dni”. Huczne zabawy ustawały na chwile w Święto Trzech Króli i Matki Boskiej Gromnicznej. Słowo zapusty oznaczało albo cały okres od Nowego Roku do Popielca, albo tylko ostatnie trzy dni przed Środą Popielcową. Zapusty na wsi były okresem ożywionych kontaktów towarzyskich, zbierano się na wspólne skubanie pierza, które kończyło się muzyką i słutym poczęstunkiem. Jednak najweselszy był ostatni tydzień karnawału, od Tłustego Czwartku do Kusego Wtorku. Jedzono wówczas i pito, jakby chciano na zapas zaspokoić apetyt i pragnienie przed nadchodzącym 40 dniowym postem. A więc pączki lub chrust, czyli faworki kruche, na smalcu smażone.

Przez ostatnie trzy dni karnawału po wsiach krążyły pochody przebierańców. Były wśród nich postacie znane z kolędowania bożonarodzeniowego: niedźwiedzie, konie, bociany, żurawie, kozy, cyganie, cyganki, żandarmi itd. Po wsiach obwożono różne wcielenia Zapustu, zapowiadając rychły koniec karnawału. Chodzono od chaty do chaty i składano życzenia domagając się datków.

Dzień Matki Boskiej Gromnicznej (2 lutego)

Święto to kończy ostatecznie okres Bożego Narodzenia. W kościołach święci się woskowe świece zwane gromnicami, gdyż panuje przekonanie, że chronią one przed uderzeniem pioruna, pożarem i innymi klęskami. Każdy stara się donieść zapaloną świecę z kościoła do domu.

Środa Popielcowa

Dzień ten rozpoczynał 40-dniowy Wielki Post, którego uwierceniem były Święta Wielkanocne.

Posypywanie Głów Popiołem

Ceremonia ta została wprowadzona do liturgii kościelnej około VI w. W ten dzień po odprawionej mszy świętej ksiądz posypuje głowy wiernych popiołem powstałym ze spalenia palm Wielkanocnych, święconych w poprzednim roku. Tym sposobem przypominano ludowi „że kiedyś w proch się obróci”. Kulminacją zwyczajów popielcowych było staranne szorowanie garnków popiołem, tak żeby nie został nawet najmniejszy ślad tłuszczu. W widocznym miejscu wieszano na sznurku śledzia, a po wsi obnoszono uroczyste gar z żurem, który na czas postu stawał się daniem głównym.

Większość tych ciekawych zwyczajów i obrzędów przetrwało do dzisiejszych czasów i są kultywowane szczególnie na wsiach. Powinniśmy zadbać, by przetrwały jak najdłużej. To babcie i dziadkowie utrwalają wśród pokoleń wnuków i prawnuków dawne obyczaje, opowiadają stare legendy i snują najpiękniejsze baśnie.

**Wszystkiego Dobrego w Nowym Roku
Życzy Koło Gospodyń w Kłaju**

*Wiadomości zaczerpnięte z „Encyklopedii Tradycji Polskich”



GMINNE JASEŁKA – „ZIMOWE OPOWIEŚCI”

Dyrekcja oraz uczniowie Szkoły Podstawowej w Kłaju zorganizowali tradycyjne już Jasełka. Odbłyły się w one w piątek 18 grudnia w sali widowiskowej Urzędu Gminy Kłaj. Przygotowania do nich trwały od dłuższego czasu, a one same stały się już przedświąteczną tradycją w naszej gminie.

Dzieci występowały już po raz szósty dla rodziców, grona pedagogicznego, społeczności lokalnej oraz zaproszonych gości: Wójtów Jana Majerza i Wiesława Średniawy, dyrektora SP w Kłaju Lucyny Dudziak, Joanny Świegody, Czesława Zaręby, dyrektora Przedszkola w Kłaju, sołtys Kłaja, radnych gminy Kłaj, prezesa oraz członków Stowarzyszenia Rozwoju Kłaja.

Uroczystość rozpoczęła Pani Lucyna Dudziak witając gości. Za sprawą małych aktorów wszyscy przeniesiliśmy się na chwilę do Betlejem. Szczególne podziękowania należą się tutaj Pani Annie Margielewskiej – wychowawcy klasy IIa oraz Pani Justynie Wolskiej – wychowawcy klasy IIIb. To dzięki zaangażowaniu tych Pań powstał scenariusz jasełek, piękna scenografia, muzyka i fantastyczne kostiumy dla dzieci. Solistów, którzy cieszyli nasze ucho przygotowała Pani Aneta Mitoń. *Okres Świąt Bożego Narodzenia to czas szczególny. Ludzie sobie bliscy gromadzą się*

przy wspólnym stole, dzielą opłatkiem i składają życzenia. Chcąc przybliżyć dzieciom historię narodzenia Jezusa zachęcamy je do wystawiania jasełek bożonarodzeniowych. Z pomocą (również w tym roku) przyszli nam rodzice, jesteśmy bardzo wdzięczni za ich pomoc w przygotowaniu dla naszych aktorów pięknych strojów oraz stworzeniu tak imponującej dekoracji – wspólnie podsumowują Pani Anna Margielewska i Justyna Wolska.

Dzieci z wielkim zaangażowaniem prezentowały swoje role przed zgromadzoną publicznością. Ogromne emocje towarzyszące im podczas występu były odczuwane przez wszystkich. Dla wielu z nich to był pierwszy występ przed tak licznym gronem. Dlatego tym bardziej trzeba docenić ich wkład w przygotowanie jasełek.

Bardzo interesujący był pomysł przedstawienia historii narodzenia Jezusa. Spektakl rozpoczął się od sceny podczas, której babcia opowiada swoim zaniepokojonym wnukom bajkę...

Naszym oczom ukazują się wówczas Maryja i Józef, którzy wędrują poszukując miejsca schronienia. Niestety nigdzie nie ma dla nich miejsca. Widzimy także przerażającą scenę w piekło, w którym diabły naradzają się

jak zniszczyć dzieciątko, które ma przyjść na świat. W tym czasie anioły powiadają o narodzinach Jezusa oczekujących pasterzy. Podczas jasełek jesteśmy także w domu Heroda. To tam następuje próba sił anioła z diabłem. Wygrywa niestety diabeł, a Herod po jego namowie wydaje rozkaz zabicia wszystkich małych dzieci. Jednak w konsekwencji to po Heroda przychodzi śmierć. Jasełka kończą się sceną podczas, której wszyscy oddają hołd Jezusowi i wspólnie kolędują.

Dyrekcja, nauczyciele, a przede wszystkim występujący młodzi aktorzy zebrali gorące brawa za wspaniałe przedstawienie. Spektakl był ogromnym przeżyciem zarówno dla wykonawców jak i odbiorców. Zasługuje z pewnością na utrwalenie w pamięci. Warto podkreślić, że nikt tak jak dzieci nie odczuwa magii świąt, dlatego to właśnie one swoją spontanicznością i radością wypełniły salę wspaniałym nastrojem. Jasełka, pełne piosenek i tańców, były bodźcem do chwili zadumy nad tym co najważniejsze w Świątach.

Wójt Jan Majerz złożył wszystkim życzenia świąteczne i noworoczne, a cała uroczystość zakończyła się wspólnym kolędowaniem przybyłych gości oraz smakowitym poczęstunkiem.

BK

Mała szkoła – wielkie serca

Jak co roku w Szkole Podstawowej w Grodkowicach Samorząd Uczniowski zorganizował przedświąteczną pomoc dla potrzebujących. Tym razem opieką objęliśmy Dom Dziecka w Kłaju i pewną rodzinę z sąsiedniej wsi, która znalazła się w szczególnie trudnej sytuacji.

Długo zastanawialiśmy się na jaką formę pomocy się zdecydować. Zasięgnęliśmy rady pani pedagog Urszuli Cygi, która jest bezpośrednio zaangażowana we współpracę z Domem Dziecka i wie czego najbardziej potrzeba dziewczętom. Okazało się, że

najwięcej radości podopiecznym sprawiły słodycze, którymi nasi uczniowie chętnie się podzielili. Dla każdej dziewczynki przygotowaliśmy paczkę ze słodyczami i artykułami papierniczymi. Ponadto zebraliśmy też sporą ilość środków czystości, które również są bardzo przydatne podopiecznym.

Rodzina, którą objęliśmy opieką najbardziej potrzebowała długoterminowych artykułów spożywczych. Jak zwykle rodzice naszych uczniów okazali wielkie serca i bardzo chętnie dzielili się tym co mieli. Udało się zebrać wiele artykułów i spakować kilka pokaznych paczek.

Wraz z przedstawicielami SU zawieźliśmy przygotowane paczki do rodziny. Byliśmy bardzo wzruszeni składając świąteczne życzenia i przekazując dary serca. Dzieci



Pani pedagog Urszula Cyga oraz uczniowie kl. VI – Paweł Ślusarczyk i Jakub Szczurek

przekonały się jak ważne jest pomaganie innym oraz ile daje satysfakcji.

Opiekun SU – Anna Kokoszka

Niosąc radość wielką

Pierwszy dzień zimy. Wszyscy tego dnia pędziliśmy do szkoły w radosnym nastroju. Nie – to nie dlatego, że 22 grudnia przywitała nas kalendarzowa zima, ale dlatego, że był to szczególny dzień w naszej szkole. Najmłodsi uczniowie – klas 0-III, przygotowali przedstawienie bożonarodzeniowe „Bawimy się w Jasełka”. Ile było związanych z tym przeżyć, wzruszeń, wszak było to ich pierwsze, tak duże wyzwanie, w dodatku w licznej, mieszanej grupie. Z pasją uczyli się swoich ról, wybierali stroje, ale także współpracowali z kolegami z innych klas, a wszystko to po to, aby jak najlepiej wystąpić przed publicznością.

Jak co roku, tak i teraz, na spotkanie przybyli zaproszeni goście. Swoją obecnością zaszczytili nas zastępca wójta – Pan Wiesław Średniawa, przewodniczący Rady Gminy – Pan Zdzisław Prochwicz, pani sołtys z Brzezia i z Gruszek, licznie przybyli rodzice, babcie, nauczyciele naszej szkoły i oczywiście najsrozsza publiczność, czyli uczniowie starszych klas podstawówki i gimnazjum. Udało się. Rodzice byli zachwyceni, ponieważ małe aniołki, diabełki, a nawet milczący Józef oczarowali swoim wystąpieniem. Głośny i radosny śpiew kolęd uświadamiał

i przypominał o tym, że te jedyne w roku święta, są już blisko. Kiedy artystyczna część dobiegła końca, wszyscy występujący na scenie otrzymali gromkie brawa. Były one uznaniem licznej publiczności za piękne wykonanie przedstawienia.

Występem oczarowani byli również dyrektor szkoły Małgorzata Sobkiewicz oraz wójt Wiesław Średniawa, którzy złożyli wszystkim uczniom, nauczycielom i zaproszonym gościom życzenia świąteczne, a sołtys Halina Szymańska obdarowała małych artystów słodkościami.

G.Rusak



Dyr. szkoły w Brzeziu – Małgorzata Sobkiewicz oraz zastępca wójta gminy Kłaj – Wiesław Średniawa złożyli wszystkim świąteczne życzenia.



Dzieci zachwyciły publiczność swoim występem, który nagrodzono głośnymi oklaskami

Historia na wyciągnięcie ręki

W Szkole Podstawowej w Grodkowicach znajduje się oczywiście pracownia historyczna. Jej wyjątkowość polega jednak na tym, że w ekspozycji, które w niej znajdziemy, zaopatrzyli ją sami uczniowie.

Pomysł zrodził się na początku roku szkolnego. Zgromadzenie przedmiotów codziennego użytku z przeszłości rodziców i dziadków naszych uczniów, wymagało trochę czasu. Na pierwszym spotkaniu z opiekunami przedstawiłam pomysł: „Historia na wyciągnięcie ręki”. Zarówno uczniom jak i rodzicom bardzo spodobała się ta inicjatywa i powołała klasa zamieniła się w małą izbę regionalną.

Możemy pochwalić się zbiorem lamp naftowych (niektóre pochodzą z okresu II Wojny Światowej) i karbidowych. Ciekawy jest także zbiór młynków i żelazek na dusze. Uczniowie podczas wybranych lekcji historii mogą spróbować prac na starych tarkach i nałożyć na barki drewniane nosidło na dwa wiadra wody. Mamy także piękny samowar, liczne ręczne wiertarki i heble. Największe poruszenie i zaniepokojenie wzbudziły jednak syfony. Równie interesującymi eksponatami w pracowni są prawdziwe, kanadyjskie, ręcznie robione palety śnieżne (wykonane z drewna i ścięgien zwierzęcych) oraz stare drewniane narty i kijki wykonane z bambusa. Całość kolekcji dopełnia piękny kołowrotek i bardzo dobrze zachowana drewniana maselnica. Prawie niemożliwym jest wymienić wszystkie rzeczy, które znajdują się w klasie. Na szczególną uwagę zasługuje ponadto kolekcja starych banknotów. Umieszczono ją w ramach i dzięki temu zdoła jedną ze ścian pracowni. Część zbioru to oryginały, a część to reprodukcje (np. banknoty z okresu rozbiorów, czy z getta warszawskiego).

Dzieci wielokrotnie podczas lekcji miały okazję sięgać po przyniesione przez siebie rzeczy, a ja cieszyłam się widząc ich



Klasa IV – gospodarze pracowni

zaangażowanie i zaniepokojenie.

Wszystkich zainteresowanych naszą kolekcją „staroci” serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Szkoły Podstawowej w Grodkowicach.

Opiekun pracowni – Anna Kokoszka

Każde dziecko jest zdolne!

Na początku grudnia w Szkole Podstawowej w Kłaju mogliśmy podziwiać występy utalentowanych uczniów z czterech szkół naszej gminy. Uroczystość była związana z podsumowaniem projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy”, w którym wzięły udział wszystkie szkoły naszej gminy.

Uroczystym przemówieniem rozpoczęła występ Pani Bożena Tynka i przywitała kolejno: Wójta Gminy Kłaj, dyr. ZSO Lucynę Dudziak, nauczycieli, rodziców, przybyłych gości z kuratorium. Uroczystość odbywała się pod nazwą „Bajkowe prezenty Mikołaja”. W związku z tym, już na początku, każdy z przybyłych gości został obdarowany piękną, czerwoną czapką Mikołaja.



To już są święta, świąteczny czas, Święty Mikołaj będzie wśród nas. Spełni marzenia i wszystkie sny, Święty Mikołaj puka do drzwi... i zgodnie z wyśpiewaną zapowiedzią oczom widzów ukazał się staruszek z długą brodą. Przyniósł ze sobą ogromny worek prezentów – bajkowych

prezentów.

Pierwsza bajka z worka Św. Mikołaja to „Satyra na Kopciuszka”. Zaprezentowały nam ją dzieci z klasy drugiej szkoły w Szarowie. Inscenizację przygotowywały pod kierownictwem Pani Edyty Imos. Piękne stroje, brawurowo zagrane role, zwłaszcza główna, a także mnóstwo śmiesznych scen powodowały, że z twarzy uczniów i gości na widowni nie zniknęły uśmiechy.

Następny w kolejności prezent to bajka „Dwie Dorotki” przygotowana przez uczniów klasy drugiej z Brzezia – pod opieką Pani Gertrudy Rusak. Była to opowieść o wdowie, która miała dwie córki. Rodzona była leniwa, pasierbica pracowita. Dzieci z przejęciem oglądały to przedstawienie. Uczyły się, że pomoc innym, pracowitość zawsze są wynagrodzone, a lenistwo i zazdrość ukarane.

Trzecim prezentem, który Święty Mikołaj znalazł w swoim worku była bajka „Zabawa w Śpiącą Królewnę”, którą prezentowali uczniowie z Kłaja – pod opieką Pani Bożeny Tynki. Uczniowie tej szkoły zachwycili pięknymi kostiumami,

z zaangażowaniem każdy z nich wczuwał się w swoją rolę. Prezentowali również tańce, szczególnie utkwiała w pamięci oglądających – piramida, wykonana przez zespół młodych cheerleaderek. Publiczność długo oklaskiwała ten trudny występ akrobatyczny.

Ostatnim prezentem Mikołaja było „Spotkanie Bajek” w wykonaniu uczniów z Targowiska, nad ich przygotowaniem czuwała Pani Barbara Bartoś. W ich inscenizacji nastąpiło spotkanie kilku bajek, m.in. „Brzydkie kaczątko”, „Kopciuszek”, Królewna Śnieżka, „Czerwony Kapturek”, Calineczka. Podsumowaniem tego spektaklu był wspólny taniec wszystkich bajek.

Zwieńczeniem występów była wspólnie odśpiewana piosenka przez dzieci ze wszystkich szkół. Najbardziej uroczysty moment był jednak jeszcze przed nami – gratulacje i wręczenie dyplomów dla naszych ambitnych pedagogów nauczania wczesnoszkolnego, połączone z podziękowaniem za trud pracy. Goście otrzymali świąteczne stroiki, a następnie wszystkich zaproszono na poczęstunek.



Uczniowie szkoły w Brzeziu przedstawili pouczającą bajkę „Dwie Dorotki”



Dzieci ze szkoły w Szarowie, oprócz występu „Satyra na Kopciuszka”, zaprezentowały nam również swój talent muzyczny

Jak informowały Koordynator Wojewódzki Pani Barbara Szeląg oraz Edukator Pani Barbara Kwapien do projektu „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” przystąpiło 712 szkół – wybrano 630. Nasza gmina jest szczególną, ponieważ do projektu przystąpiły wszystkie szkoły z gminy. Nauczyciele przebyli cykl szkoleń związanych z kreatywnym nauczaniem, rozpoznawaniem u dzieci konkretnych inteligencji



Organizatorzy czuwający nad powodzeniem projektu

i dostosowaniem ich do nauczania. Ponadto szkoły zostały wyposażone w materiały dydaktyczne o wartości 8 tys. (np. ser szwajcarski, teatrzyk dla lalek). Wszystko to ma służyć rozwijaniu kreatywności u dziecka, prezentować jego mocne strony.

Realizacja Projektu dała wiele korzyści zarówno szkole, jak i dzieciom. Zainspirowała nauczycieli i rodziców do innego spojrzenia na dziecko, jego możliwości oraz szanse edukacyjne.

BK



Młodzi aktorzy z Klajy nie tylko zachwycili inscenizacją „Zabawa w Śpiącą Królową”, ale także akrobatycznym występem cheerleaderów oraz Krakowiakiem



Uczniowie z Targowiska zainteresowali publiczność przedstawieniem „Spotkanie bajek”

Kilka słów o merytorycznej koncepcji projektu...

Według informacji jakich udzieliła nam Pani Monika Zatorska – jedna z osób pracujących nad metodycznymi celami przedsięwzięcia – projekt „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” jest próbą zmiany modelu edukacji wczesnoszkolnej. Innym staje się przede wszystkim spojrzenie rodzica, nauczyciela na dziecko. Efektem prowadzonych działań ma być satysfakcja dziecka z tego, że uczęszcza do szkoły, może się uczyć i poszerzać horyzonty swojej wiedzy, a tym samym wynosić ze szkoły pozytywny bagaż doświadczeń i przyjemne emocje na przyszłość. Tradycyjne podejście w szkole często powoduje, że pozytywnie nastawione do szkoły dziecko w początkowym okresie styczności z nią, powoli zaczyna się od niej oddalać, zmniejsza się jego zainteresowanie nauką, życiem szkoły. Motto, a zarazem tytuł pracy Pani Aldony Kopik oraz Moniki Zatorskiej „Każde dziecko jest zdolne” – dostrzega różne inteligencje u dziecka i zauważa, że rolą rodzica i nauczyciela jest je próbować odkryć, tak aby ułatwić naszym pociechom start i dalsze funkcjonowanie

w szkole. Howard Gardner autor teorii, na założeniach, której opierają się autorki rozróżnia więcej inteligencji niż tradycyjna szkoła. Nazywa je inteligencjami wielorakimi. Według Gardnera inteligencji nie da się zmierzyć, to jak twierdzi: potencjał biopsychologiczny służący przetwarzaniu specyficznych form informacji w określony sposób. Gardner wyróżnia 8 typów inteligencji: językową, ruchową, matematyczno-logiczną, wizualno-przestrzenną, przyrodniczą, muzyczną, interpersonalną, intrapersonalną. W szkole dotychczas faworyzowało się inteligencje matematyczno-logiczną i językową co mogło powodować gorsze wyniki u dzieci z pozostałymi rodzajami.

Projekt „Pierwsze uczniowskie doświadczenia drogą do wiedzy” dąży do zmiany modelu szkoły. Ma poprawić efektywność nauczania i uczenia się. Uczy indywidualnego spojrzenia na każde dziecko i próby pomocy mu w nauce, w taki sposób, jaki uczniowi najbardziej odpowiada.

ENGLISH for EVERYONE

Magdalena Madej



Dorota Chudecka

english4everyone@interia.eu

WINTER ASSOCIATIONS

- the coldest season
- the shortest days
- the longest nights
- the lowest temperature
- the coldest weather
- snow
- frost
- blizzard
- ice fog
- Christmas time
- Valentine's Day

SNOW ACTIVITIES:

- skiing
- sledding
- snowball fight
- snowboarding
- snowman building
- snow castle building
- ice skating

Winter riddle:

I'm big and white and made of snow,
So I'll never have a tan.
When the sun comes out, I melt away.
Each year, I'm a new _____ (bałwan)

Winter jokes:

- What did the snowman eat?
- What did the snowman order at MacDonalds?
- Icerbergers (góry lodowe) with chilli sauce!
- Winter mountains.
- Why don't mountains get cold in the winter?
- They wear snow caps.

Winter proverbs

"If we had no winter, the spring would not be so pleasant" (Anne Bradstreet)
„One kind word can warm three winter months" (Japanese proverb)

Winter poem:

Winter

The street cars are
Like frosted cakes
All covered up
With cold snowflakes. (...)

Dorothy Aldis

Napisz do nas rymowaną o zimie na wzór powyższego fragmentu wiersza, opublikujemy ją w kolejnym numerze.

Nasz mail: english4everyone@interia.eu

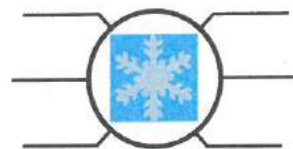
Winter puzzles

Dopasuj wyrazy i wpisz litery

- | | |
|-------------------|--------------|
| 1. szron | a. ice |
| 2. narta | b. ski |
| 3. zaspą | c. drift |
| 4. rękawiczka | d. glove |
| 5. śnieg z błotem | e. snowflake |
| 6. sopel | f. slush |
| 7. szalik | g. plow |
| 8. płatek śniegu | h. carol |
| 9. kolęda | i. icicle |
| 10. płóg | j. scarf |
| 11. lód | k. frost |

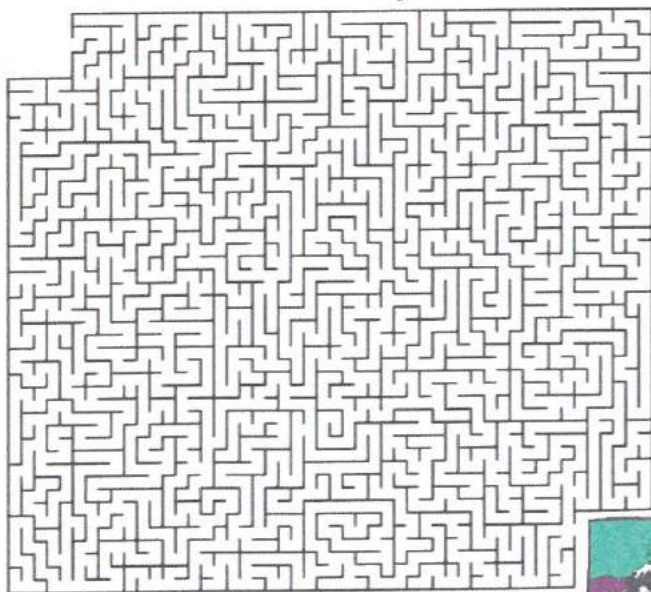


Wpisz do gwiazdki przymiotniki w języku angielskim opisujące śnieżynkę, np. white,



snowflake

Take the sled back
to the hill, where you can
go for a ride.



O pisaniu – moje subiektywne rozważania

Przez wieki umiejętność pisania była przywilejem ludzi wykształconych. Mam nieodparte wrażenie, że niebawem znów – przynajmniej poprawne pisanie – stanie się przywilejem elit. Krótki okres XX wieku zaowocował wprawdzie likwidacją analfabetyzmu i rozkwitem edukacji, która trafiła pod strzechy, lecz wcale nie oznacza to, że pisanie stało się powszechnym narzędziem komunikacji.

Dziś zachłysnęliśmy się komunikatorami internetowymi i telefonią komórkową. Wszyscy wysyłamy SMS-y i maile. To powszechny widok, że każdy młody (i nie tylko) człowiek klika palcem po klawiaturze aparatu komórkowego. Większość z nas nie wie nawet dlaczego wiadomość wysyłana przez komórkę nazywa się SMS-em, a telefon tzw. komórką. Nasze wiadomości są pisane niestarannie, ba – nie obowiązują w nich żadne zasady ortograficzne. Zapewne ma to znaczenie w dzisiejszym informatycznym świecie ze względu na szybkość przekazywanych wiadomości. Niestety, nasze SMS-y zaraz znikają z sieci i przestrzeni społeczno-komunikacyjnej. Nic po nich nie pozostaje.

Sto lat temu było zupełnie inaczej! Nasi przodkowie też pisali SMS-y, tylko odbywało się to tradycyjną pocztą, a wiadomość nazywała się kartą pocztową.

Ostatnio w swoim archiwum odnalazłem taki stuletni SMS, skierowany przez – jak mniemam z treści – młodego wykształconego człowieka do swojej wybranki. Kartka niniejsza została napisana przez mieszkańca naszej gminy, będącego urzędnikiem państwowym ówczesnych Austro-Węgier, a skierowana do kobiety z Krakowa. Warto nadmienić, że list wysłano z Suczawy (obecnie Rumunia) – rejonu, który wówczas był chętnie zasiedlany przez urzędników z ziem polskich, szczególnie z Powiatu Wielickiego. Poniżej widzimy ciepły, napisany ołówkiem, jakże przejmujący a zarazem prosty, fragment oryginalnego listu napisanego 6 grudnia 1909 r.:

*Suczawa, pon (poniedziałek dop mój),
2 godziny potem – Hotel Central
Jestem już tu na obiedzie. Byłem w starostwie
potem będę u burmistrza. Znowu rachuję
i plany..... Może zamiast w Krakowie tu razem
sobie gniazdko uścielimy? Chcesz? Tak daleko?
Miasto stare 11 000 m (mieszkańców dop mój)
240 Polaków i ja! Oj, posiedzę tu parę dni bo
olbrzymi operat. Potem wracam do Kaczyki na
otwarcie wodociągu. Napisz tam, jeżeliś... była
taskaw! Twój Stefan*

Kto dziś pisze do swojej wybranki takie piękne listy? Czyż poruszany temat nie jest jak najbardziej aktualny? Przewijają się w nim potrzeba stałego kontaktu z ukochaną osobą, marzenie, troska i plany

młodej pary na przyszłość. Czy po naszych SMS-ach pozostaną takie pamiątki? Wątpię!

Niedawno przeżywaliśmy Święta Bożego Narodzenia. Część z nas wysłała znajomym i rodzinie SMS, część zdecydowała się na tradycyjną kartę pocztową. Konia z rządem temu kto z Państwa znajdzie wśród setek wysłanych bądź otrzymanych świątecznych kart pocztowych choć jedną, która na drugiej stronie była czysta, bez gotowego sztamkowego nadruku. Producenci mają nas za analfabetów, zupełnie nie wierzą, że jesteśmy w stanie sami coś napisać. Bardzo mnie to irytuje.

Zachęcam zatem, nie kupujmy w przyszłości gotowych kart. Napiszmy sami coś prostego, tak od serca na zwykłym kartelusku. Przynajmniej jest szansa że, za sto lat pozostanie po nas pamiątka. Bądźmy oryginalni i naturalnie spontaniczni.

Miłośnik „starych SMS-ów” – kart pocztowych
Wojciech Smoter



Cuda z masy solnej

Kamila Polak – mieszkanka Szarowa, historyk – z wykształcenia, plastyk – z zainteresowania, kobieta, która uwielbia piłąkę nożną.



– Skąd u Pani zainteresowanie sztuką? Skąd wzięła początek droga Pani twórczości?

Tak naprawdę moja historia z rzemiosłem z masy solnej rozpoczęła się gdy moja mama otrzymała na „Spotkaniu Oplatkowym” aniołka wykonanego właśnie z takiej masy. Był piękny i chyba rzucił na mnie swój urok. Postanowiłam, że spróbuję kiedyś takiego zrobić.

Wpływ na dalsze losy moich zainteresowań plastycznych miała przede wszystkim cięża. Rok 2003 odmienił zupełnie koleje mojego życia. Zbyt duża ilość wolnego czasu w tym okresie, nuda spowodowana stałym przebywaniem w domu utwierdzały mnie w przekonaniu, że muszę znaleźć sobie coś, co pozwoli mi rozwijać się, istnieć mimo domowych obowiązków. Wróciłam więc do zainteresowań związanych ze sztuką plastyczną. Cieszyło, a zarazem uspokajało mnie to lepienie różności z masy solnej.

Początki były trudne, nie każdy aniołek wyglądał tak jak bym sobie tego życzyła – ale wiadomo praktyka czyni mistrza. Powoli, ale z dużym zapalem i wytrwałością, wykonywałam kolejne anioły. Pierwszymi moimi klientami i sympatykami zostali znajomi mojej szwagierki, a dalej samo się już potoczyło...

– Co przedstawiają Pani rzeźby?

W zdecydowanej większości są to anioły z masy solnej, kiedyś jeże i inne zwierzęta. Od kilku lat zajmuję się także jajkami wielkanocnymi, na których widnieją różnorodne motywy.

– Co stanowi Pani natchnienie?

Tworząc przedmioty z różnych kolekcji inspirowuję się przede wszystkim przyrodą, zwierzętami, w szczególności lubię ptaki (stworzyłam nawet serię „Ptaszki polskie”). Ostatnio moja uwagę przyciągają także motywy ludowe, które staram się przetwarzać na swój sposób. Sztuka ludowa staje się dla młodych coraz bardziej inspirująca. Uwielbiam piękne, kolorowe krakowskie stroje, lubię stosować tradycyjne wzory w swoich pracach. Często usytuowane w nowych aranżacjach nabierają nowego znaczenia. Czerpię także z malarstwa mistrzów średniowiecznych, renesansowych.

– Dla kogo Pani tworzy?

Swoje wyroby kieruję do szerokiej grupy odbiorców. Jest to możliwe dzięki tworzeniu różnych kolekcji, tak aby sprostać oczekiwaniom osób zainteresowanych. Dużą radość sprawiają mi i miejsca oraz liczne wyróżnienia w ogólnopolskich konkursach. Moje prace jednak tworzę przede wszystkim dla siebie. Oprócz tworzywa, staram się w nich zawrzeć coś swojego, niepowtarzalnego. Twórczość artystyczna stała się esencją mojego życia, tworzę i sprawia mi to ogromną przyjemność.

– Posiada Pani własną pracownię, narzędzia?

Pracownia... są nią wszystkie pokoje mojego domu. Pracuję w miejscu, w którym akurat mam ochotę przebywać. Niejednokrotnie przy pracy towarzyszy mi moja rodzina. Narzędzia, którymi się posługuję to w głównej mierze małe wiertareczki

i dłutka, i oczywiście moje ręce.

– Najciekawsze zamówienia i wystawy...

Oryginalne zamówienia inspirowały do nowego podejścia i poszukiwań, są wyzwaniem. Jednym z ciekawszych było zamówienie na stworzenie kolekcji trójgwózków powiatu wielickiego. Poproszono mnie o wykonanie takich budowli z masy solnej. Każdy z nich miał ponad metr wysokości i odzwierciedlał piękno architektury. Praca nad nimi trwała ponad miesiąc, a wypiekanie odbywało się w częściach. Innym ciekawym zamówieniem było zrobienie półmetrowego anioła. Wspomnę jeszcze o jajkach wielkanocnych z wizerunkiem ojca Beyzyma, które powędrowały aż na Madagaskar.

Jeśli chodzi o wystawy... Swoje prace prezentowałam na różnych imprezach plenerowych, np. na „Międzynarodowym Festiwalu Ziemi Górskich”, „Jarmarku Podhalańskim”, „Aniołach” w Lanckoronie. Ostatnio miałam okazję zaprezentować swoje prace w Bibliotece Publicznej w Bochni oraz w Muzeum Etnograficznym w Krakowie, które również posiada kolekcję moich pisanek. Najbardziej intrygującym miejscem, w którym przedstawiłam swoją twórczość był jeden z zakładów karnych w Krakowie.



Świąteczne anioły - „Trzy śpiochy”



Wielkanocne pisanki z serii „Ptaszki polskie” – ulubiona seria Pani Kamili Polak

Czy przynosi Ci radość to co robisz?

Radość, ale i satysfakcję. To niezwykle kiedy ze zwykłej mieszaniny np. z mąki zmieszanej z wodą powstają w moich rękach rzeczy, którymi inni się zachwycają. To bardzo motywujące. Odpowiednio organizując sobie czas, mogę z czystym sumieniem powiedzieć, że właśnie teraz realizuję swoją pasję, marzenia i karierę zawodową. Czuję się doceniona, bo widzę że to co robię, podoba się też innym.

Dziękuję za rozmowę

Anioł z masy solnej:

- 1 kg soli, 0,5 kg mąki, 3 łyżki kleju do tapet winylowych, odrobina gipsu, 1 szklanka wody, pieczemy ok. 2-3 godzin (temp. 120-150°C), malujemy farbami akrylowymi, a na koniec jedną warstwą lakieru bezbarwnego.



V Turniej Mikołajkowy Dzieci w Karate Tradycyjnym

Tegoroczny V już Turniej Mikołajkowy zakończył się dla nas pełnym sukcesem i przyniósł wiele niespodzianek. Niesamowite zaangażowanie i chęć rywalizacji pomiędzy dziećmi przyniosły ogromną satysfakcję trenerom i rodzicom.



W tym roku w Turnieju uczestniczyło 300 dzieci w wieku od 3 do 15 lat. Gościliśmy zawodników z sekcji: Dębica, Rzeszów, Kraków, Niepołomice, Myślenice, Kościelniki, Branice, Kłaj, Szarów, Stanisławice.

Swoją obecnością zaszczytili nas także:

- Wicestarosta Powiatu Wielickiego – **Mirosław**

Mrozowski

- Burmistrz Miasta i Gminy Niepołomice –

Roman Ptak

- Wójt Gminy Kłaj – **Jan Majerz**

- Przewodniczący Rady Powiatu Wielickiego –

Wiesław Bobowski

Oni też na zakończenie turnieju mieli zaszczyt wręczać naszym zawodnikom puchary.

Turniej podzielony był na dwie części.

W pierwszej turze – eliminacyjnej, toczyły się walki w systemie „każdy z każdym”.

Obowiązywał ścisły podział wiekowy oraz podział na stopnie zaawansowania. W sumie powstało aż 20 grup, w których każdy miał szansę zaprezentować umiejętności w swojej grupie wiekowej i na swoim poziomie zaawansowania. Dodatkowo każde z dzieci, które przyszło na nasz turniej mogło bezpłatnie zostać przebadane pod względem właściwej postawy.

Druga część turnieju – finałowa, rozpoczęła się od pokazu filmu prezentującego niedawno otwarte Przedszkole przy AKT. Następnie mogliśmy podziwiać rodziców naszych zawodników, którzy przygotowali specjalny pokaz tańca. Kolejnym punktem programu był pokaz sztuki aido, która jest japońską odmianą szermierki prowadzonej przy użyciu miecza. Godny obejrzenia był także pokaz judo, przygotowany przez zawodników trenujących przy AKT. Na sam koniec części finałowej odbył się bardzo efektowny pokaz z udziałem wszystkich karateków, po którym nastąpiły walki finałowe.

Trzeba przyznać, iż wiele z nich toczyło się na bardzo wysokim poziomie. Ważny jest fakt, iż

ten poziom prezentowali nie dorośli, lecz dzieci, które dopiero rozpoczynają swoją przygodę z karate.

Po zakończeniu finału, zaproszeni Goście wręczyli małym zawodnikom dyplomy i puchary. Dzieci korzystając z okazji i chwili wolnego świetnie bawiły się skacząc i zjeżdżając na dmuchanym zamku, który w tym roku cieszył się ogromnym powodzeniem, szczególnie wśród maluchów.

Jednak jedną z największych atrakcji dla dzieciaków był Święty Mikołaj. Wszyscy niecierpliwie czekali na prezenty. Każde z dzieci otrzymało paczkę i kalendarz karate. Dodatkowo na zakończenie Św. Mikołaj, ku rozbawieniu wszystkich wykonał swój indywidualny pokaz karate.

V Turniej Mikołajkowy zakończył się dla nas wielkim sukcesem. Przyczyniło się do tego wiele osób, które poświęcały swój wolny czas na pomoc w realizacji tego wielkiego przedsięwzięcia. W tym miejscu serdecznie dziękujemy Naszym Szlachetnym Gościom za przybycie i pomoc, wszystkim Sponsorom, mamom za smaczne domowe ciasta, pomoc i spędzenie tych wesołych chwil wraz z dziećmi. Dziękujemy wszystkim Karatekom, którzy pomagali przy organizacji, czasem do późnych godzin nocnych. Wierzymy, że uśmiechy naszych małych pociech były dla wszystkich doskonałym podziękowaniem za ten wspólnie spędzony czas.

Wyniki zawodników z Gminy Kłaj:

Gr. 2004 rok i młodszy – dziewczyny (białe pasy)

II Barańska Natalia (Kłaj)

Gr. 2002 i 2003 rok – dziewczyny (białe pasy)

I Jach Natalia (Szarów)

II Schrader Nikola (Dąbrowa)

III Banyś Oliwia (Szarów)

Gr. 2002 i 2003 rok – chłopcy (żółte i pomarańczowe pasy)

I Glica Grzegorz (Kłaj)

II Chojnacki Bartosz (Kłaj)

III Wilkosz Arkadiusz (Kłaj)

III Chwastek Michał (Kłaj)

Gr. 2001 rok – chłopcy (żółte i pomarańczowe pasy)

III Nowak Filip (Szarów)

Gr. 2000 rok – chłopcy (żółte i pomarańczowe pasy)

III Szlachta Kamil (Brzeziny)

Gr. 1999 i 1998 rok – chłopcy (żółte i pomarańczowe pasy)



II Maziarz Wiktor (Kłaj)

Gr. 2001-1998 rok – chłopcy (zielone i niebieskie pasy)

III Jastrzębski Kacper (Szarów)

Gr. 1997-1994 rok – chłopcy (żółte i pomarańczowe pasy)

III Nowak Miłosz (Szarów)

Gr. 1997-1994 rok – chłopcy (zielone i niebieskie pasy)

III Buczek Krzysztof (Kłaj)

Gr. 1997-1994 rok – dziewczyny (zielone i niebieskie pasy)

I Mleko Klaudia (Szarów)

Sponsorzy:

- UMIG Niepołomice
- Powiat Wielicki
- PZKT (Polski Związek Karate Tradycyjnego)
- Firma „Kominus” z Łęzkowic
- Pani Romualda Buczek
- Pani Wioletta Mleko
- Pan Jarosław Jastrzębski

Katarzyna Szymczak



WYCIECZKA SZLAKIEM

Pana Wołodyjowskiego

Zarząd LKS „Wolni” Kłaj zaprasza na wspaniałą wycieczkę na Zieloną Ukrainę
– „Szlakiem Pana Wołodyjowskiego”.

Zaplanowano ją w najpiękniejszym okresie, gdy przyroda budzi się do życia,
a zieleń pól i błękit nieba oddają całe piękno Kresów Wschodnich (11 - 16 maja 2010 r.).

Zwiedzając stare polskie miasta, twierdze i zamki oraz krajobraz nad Dniestrem
wejdziemy w klimat epoki Pana Wołodyjowskiego.

Zapewniamy transport, zakwaterowanie, przewodnika oraz wiele wspaniałych wrażeń.

Zapisy oraz szczegółowe informacje pod telefonem:

12 2841 088 lub kom. 607 777 843.

O zakwalifikowaniu na wycieczkę decyduje termin zgłoszenia oraz wpłata zaliczki do 20 marca 2010 r.

Trasa wycieczki: Kłaj – Lwów – Buczacz – Skala Podolska – Kamieniec Podolski – Okopy Św. Trójcy – Krzywacz (Kryształowa Jaskinia) – Czortków – Brzeżany – Lwów – Kłaj.

Podziękowanie

Składamy serdeczne podziękowania **Radzie Rodziców Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Szarowie** za ufundowanie pełnego zestawu nagłaśniającego. Stanowi to dla nas od dawna oczekiwany i bardzo istotny element wyposażenia szkoły. Wierzymy, że będzie nam dobrze służył przez lata.

Dyrekcja i nauczyciele Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Szarowie wraz z całą społecznością uczniowską

SERDECZNIE DZIĘKUJĘ

Panu Januszowi Czerwińskiemu

za ciekawą prelekcję i wystawę,
skierowaną do uczniów naszej szkoły

Dyrektor Zespołu Szkół w Szarowie
Wojciech Smoter

OCHOTNICZA STRAŻ POŻARNA w DĄBROWIE

składa serdeczne podziękowania

Mieszkańcom Dąbrowy,
za wolne datki złożone
w ramach rozprowadzania
strażackich kalendarzy na rok 2010

Zasięg w całej gminie **Kłaj**
Twój dostawca internetu
prędkość do **4Mbit/s**

abonament
już od **33zł**

Zadzwoń:

(012) 399 44 94 lub 693 094 494

www.mylek.net info@mylek.net

mylek.net
outsourcing sieci komputerowe

Wydawca: Urząd Gminy Kłaj, Kłaj 32-015, tel 012 284 11 00. Redaktor naczelna: Beata Kukielka, e-mail: b.kukielka@klaj.pl

Na okładce: Grupa Kołednicza z Szarowa i Dąbrowy

DRUKARNIA PROFIT MEDIA Sławomir Trzósło, ul. Partyzantów 22, 32-700 BOCHNIA
tel./fax 014 611 30 55, kom. 663 771 008, www.drukarnia.bochnia.pl. Nakład: 1 500 egzemplarzy

Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnym tytułem. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Cennik ogłoszeń i reklam dostępny w redakcji.